



Sygn. akt II CSK 254/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa E. G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Okręgowemu [...] i Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 grudnia 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego, który oddalił powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratora Okręgowego i Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Sąd Apelacyjny akceptując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka pracowała w charakterze funkcjonariusza celnego w Posterunku Celnym w [...]. Postanowieniem z dnia 23 listopada 2001 r. zostało wszczęte dochodzenie na podstawie art. 87 § 1 kodeksu karnego skarbowego. Postępowanie przygotowawcze prowadziła Prokuratura Okręgowa a czynności dokonywali również w znacznej części funkcjonariusze z Delegatury UOP w [...], a następnie ABW Delegatury w [...]. Główni podejrzani R. S. i P. U. zeznali w dniach 30 sierpnia 2002 r., 23 września 2002 r. i 8 października 2002 r., że powódka oraz inne wymienione osoby przyjmowały od nich niewielkie kwoty pieniędzy za neutrudnianie odpraw i wiedziały, że są to pieniądze z łapówek. W dniu 29 listopada 2002 r. byli przesłuchiwani przez kpr. J. Z. z Delegatury ABW w [...]. i w ich zeznaniach znajduje się identyczny 1,5 stronicowy fragment zeznań, który w części odnoszącej się do powódki dotyczy czynności wykonywanych przez nią na posterunku. W dniu 25 września 2002 r. zostało wydane postanowienie o przeszukaniu mieszkania powódki, jej zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu a w dniu 15 października o zabezpieczeniu na jej mieniu grożącej kary poprzez zajęcie ruchomości i nieruchomości, które zostało uchylone w dniu 13 października 2004 r. Wnioski powódki o konfrontację z głównymi podejrzanyymi oraz o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 i 322 § 1 k.p.k. nie zostały uwzględnione. W dniu 30 kwietnia 2003 r. prokurator złożył akt oskarżenia przeciwko powódce i dziewiętnastu innym osobom o czyny z art. 228 § 3 i 5 k.k. w zw. z art. 271 § 3, 11 § 2 i 12 k.k.

W związku z postawieniem powódce zarzutów postępowaniu karnym powódka z dniem 30 września 2002 r. została bezterminowo zawieszona

w wykonywaniu obowiązków służbowych z obniżeniem wynagrodzenia o 50% a z dniem 31 sierpnia 2003 r. zwolniona ze służby celnej. Do służby została przywrócona z dniem 1 stycznia 2012 r. ale odmówiono jej sprostowania świadectwa pracy.

Wyrokiem z dnia 3 września 2004 r. Sąd Rejonowy w R. w sprawie ... /03 uznał powódkę za winną zarzucanego czynu, lecz został on w stosunku do niej i czterech innych osób został uchylony. Kolejny wyrok skazujący Sąd Rejonowy wydał w dniu 25 kwietnia 2008 sygn. .../06 i ponownie został on uchylony przez Sąd drugiej instancji. Prawomocnym, z uwagi na cofnięcie przez prokuratora apelacji w dniu 15 listopada 2002 r., wyrokiem z dnia 10 listopada 2010 r. sygn. ... /10 Sąd Rejonowy uniewinnił powódkę i pozostałe osoby od zarzucanych im czynów. Sąd ten oceniając zeznania dwóch głównych oskarżonych wskazał na ich wątpliwą wiarygodność w zakresie udziału w popełnieniu zarzucanego przestępstwa pięciu oskarżonych osób. Zakwestionował w szczególności protokoły zeznań z dnia 29 listopada 2002 r. wskazując na ich tożsamość w znacznej części, co wynika z zastosowania opcji kopiuj - wklej. W jego ocenie nie można w ogóle ustalić, czy zeznania te zostały w całości nakreślone przez przesłuchującego, czy też złożył je jeden z oskarżonych i następnie przekopiowano je do protokołu przesłuchania drugiego oskarżonego. Fakt sfalszowania tych protokołów i podpisania się pod nimi oskarżonych podważa wiarygodność wszystkich ich zeznań, zwłaszcza że starali się oni skorzystać z instytucji obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 60 k.k.

W ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanych nie nosiły znamion bezprawności, bo zakwestionowane protokoły przesłuchań z dnia 29 listopada zostały podpisane przez oskarżonych jako zgodne z ich wyjaśnieniami, a w sprawie cywilnej zaprzeczyli nieprawdziwości ich treści. Ponadto nie były one decydujące dla postawienia powódki w stan oskarżenia, zaś wywieranie presji przez pozwanych na głównych oskarżonych nie zostało wykazane. Dwukrotne uchylenie wyroków wskazuje na niejednoznaczność w ocenie faktów, stąd aktualna wiedza, że dowody nie były wystarczające do uzyskania wyroku skazującego, nie może prowadzić do stwierdzenia bezprawności działania pozwanych.

Sąd Apelacyjny podzielił powyższy pogląd z tym zastrzeżeniem, że przyjął bezprawność działania funkcjonariusza przy sporządzaniu protokołów z dnia 29 listopada 2002 r. lecz uznał, że powódka nie wykazała dalszych przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Zeznania zawarte w tych protokołach nie zawierają bowiem żadnego sformułowania sugerującego związek powódki z procederem przestępczym i nie mogły mieć wpływu na ocenę materiału dowodowego, jako niewiarygodne już na etapie postępowania przygotowawczego - brak więc związku przyczynowego pomiędzy decyzją oskarżyciela a postawieniem powódki w stan oskarżenia. Powódka nie wykazała też drugiej podstawy faktycznej odpowiedzialności pozwanego w zakresie twierdzenia, że materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym nie uzasadniał objęcia jej aktem oskarżenia. Powódka wniosła o przeprowadzenie określonych dowodów a do takiego ustalenia konieczna byłaby analiza całego materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym. Stwierdził również, że związanie wyrokiem Sądu Rejonowego w R. dotyczy tylko ustaleń zawartych w sentencji tego wyroku, a nie ustaleń zawartych w jego uzasadnieniu. Wydanie wyroku uniewinniającego nie przesądza o niezgodności działania z prawem organów ścigania, zwłaszcza że podważenie wiarygodności dowodów nastąpiło dopiero w 2010 r. Odmowa przeprowadzenia konfrontacji oraz umorzenie postępowania karnego nie stanowiły naruszenia prawa, bo jawna formuła postępowania dała powódce możliwość złożenia wyjaśnień.

W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię art. 23 i 24 k.c., niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 1 k.c., błędną wykładnię art. 6 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c., jak również art. 417 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka wywodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę majątkową i niemajątkową, której źródłem było działanie funkcjonariuszy pozwanych jednostek organów ścigania w toku postępowania przygotowawczego i karnego zarówno przed dniem 1 września 2004 r., jak i po tej dacie. Zastosowanie ma więc art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.) i ustalonym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK z 2001 r., Nr 8, poz. 256), oraz w brzmieniu obowiązującym po dacie ustawy nowelizacyjnej. W obu wypadkach przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa jest bezprawność działania lub zaniechania rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa w art. 87 - 94 Konstytucji, jako niezgodność działania lub zaniechania z prawem, a więc w sposób węższy, niż tradycyjne ujęcie pojęcia bezprawności na gruncie prawa cywilnego. Pojęcie bezprawności w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganiom określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych oraz uchybień normom pozaprawnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12 i z dnia 21 marca 2013 r., IV CSK 380/13 - nie publ.). Utrwalony jest również pogląd, że uchylenie w sprawie karnej wyroków skazujących i zakończenie jej wyrokiem uniewinniającym nie przesądza, co do zasady, o bezprawności czynności organów ścigania związanych z wypełnianiem obowiązków ustawowych. Dokonanie ustalenia bezprawności działania funkcjonariusza lub działania przy wykonywaniu władzy publicznej zawsze następuje *in casu* i wymaga uwzględnienia okoliczności związanych z przebiegiem konkretnego postępowania. Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej obejmuje także wynikającą z naruszenia dóbr osobistych szkodę niemajątkową - krzywdę w ujęciu art. 448 k.c., z tym że zasada oparcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na przesłance bezprawności eliminuje element winy (uchwała siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC z 2012 r., nr 2, poz. 15).

Powódka dochodziła zarówno odszkodowania za szkodę majątkową, jak i zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, a więc podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa – art. 417 § 1 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. determinują rozkład ciężaru dowodu. Do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodu innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Sąd drugiej instancji nie dokonał rozróżnienia w zakresie obowiązku dowodzenia faktów, które obciążały strony procesu w zakresie poszczególnych roszczeń. W zakresie roszczenia wywodzonego w naruszenia dóbr osobistych powódkę obciąża obowiązek wykazania faktu naruszenia dobra osobistego, natomiast brak bezprawności działania ma obowiązek wykazać pozwany. Sąd Apelacyjny pominął ustanowione w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności działania naruszcziela tych dóbr i obciążył powódkę obowiązkiem udowodnienia, że prokurator w sposób bezprawny postawił powódkę w stan oskarżenia, wskazując na niedostateczny, w jego ocenie, materiał dowodowy przez nią zgłoszony.

Zakres obowiązków dowodowych stron wiąże się z oceną wyroku w sprawie karnej, w której wydano wyrok uniewinniający powódkę, jako dowodu w niniejszym postępowaniu cywilnym. Prawidłowo wskazał wprawdzie Sąd Apelacyjny, że w postępowaniu cywilnym sąd związany jest jedynie ustaleniami zawartymi w sentencji wyroku karnego i nie wiążą go ustalenia zawarte w jego uzasadnieniu (art. 11 k.p.c.), ale pominął treść zarówno art. 244 § 1 k.p.c., jak i art. 252 k.p.c. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a w orzeczeniu sądowym objęte są nim treść rozstrzygnięcia i motywy, jakimi kierował się sąd, który je wydał. Domniemanie to nie obejmuje natomiast prawdziwości ustaleń faktycznych, które były objęte podstawą rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSPiKA z 1975 r., nr 3, poz. 14, uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 października 1974 r.,

III PZP, 20/74, OSNCP z 1975 r., nr 2, poz. 17, postanowienie z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 388/2-3, nie publ.). Wyrok uniewinniający w sprawie karnej jest niewątpliwie dokumentem urzędowym korzystającym z domniemania prawdziwości i jego treść stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a więc uniewinnienia powódki oraz tego, że sąd karny w określony sposób ustalił i ocenił fakty i moc dowodową poszczególnych dowodów. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym a ciężar jego obalenia, zgodnie z art. 252 k.p.c., spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu.

Umknęło uwadze Sądu drugiej instancji, że domniemaniem prawdziwości było objęte stwierdzenie przez Sąd w sprawie karnej, że wadliwość sporządzenia protokołów przesłuchań dwóch głównych oskarżonych z dnia 29 listopada 2002 r. czyni niewiarygodnymi ich zeznania złożone wcześniej, które wobec tego nie mogą i nie mogły stanowić podstawy przypisania powódce popełnienia zarzucanego jej czynu. Pozbawiona więc znaczenia jest treść tych protokołów w odniesieniu do powódki, natomiast znaczenie ich sporządzenia polega na wykluczeniu jako wiarygodnych pozostałych zeznań tych oskarżonych. Tymczasem Sąd Apelacyjny stwierdzając bezprawność działania funkcjonariusza w tym zakresie wskazał, że kwestionowane przez powódkę zeznania nie mogły mieć wpływu na ocenę materiału dowodowego, jako niewiarygodne już na etapie postępowania przygotowawczego i pominął wynikającą z uzasadnienia wyroku karnego przyczynę oceny wszystkich zeznań tych świadków wykluczającą w ogóle ich wiarygodność, jak również pominął stwierdzenie braku jakichkolwiek innych dowodów. Konsekwencją tego stanowiska było błędne przyjęcie braku związku przyczynowego pomiędzy faktem sporządzenia wadliwych protokołów a wniesieniem aktu oskarżenia opartego na zeznaniach dwóch głównych oskarżonych i jego popieraniem w toku postępowania karnego. Taka sytuacja procesowa istniała jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia, a wątpliwości sądów odwoławczych dwukrotnie uchylających wyroki skazujące to potwierdzają. Wpływ sporządzenia wadliwych protokołów nie wiąże się, jak to nieprawidłowo stwierdził Sąd Apelacyjny z ich treścią, ale z bezprawnością ich sporządzenia wykluczającą uznanie za wiarygodne pozostałych zeznań tych świadków już na etapie postępowania przygotowawczego. Błąd sądu karnego pierwszej instancji

polegający na niedostrzeżeniu rażącego uchybienia przepisom postępowania karnego przez organy prowadzące postępowanie przygotowawcze nie sanuje skutków tego uchybienia.

Przyjęcie odmiennego poglądu przez Sąd drugiej instancji nie pozwala na odparcie zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, z tym zastrzeżeniem, że nie można podzielić poglądu skarżącego, że stwierdzenie bezprawności działania przy wykonywaniu władzy publicznej jest wystarczające do przyjęcia odpowiedzialności w oparciu o art. 417 § 1 k.c., wykazania wymagają bowiem przesłanki zarówno szkody, jak i związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a szkodą. Na marginesie jedynie trzeba wskazać, że w takim samym stanie faktycznym i prawnym zapadło przed tym samym Sądem odwoławczym rozstrzygnięcie w innej sprawie o odmiennym treści, co do którego Sąd Najwyższy podzielił pogląd prawny Sądu Apelacyjnego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.